VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 301)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 153)**

z dnia 26 listopada 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 301)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 153)

26 listopada 2014 r.

Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, odbyły:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 27 czerwca 2014 r. (druk nr 2858).

W posiedzeniu udział wziął **Tomasz Orłowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński**, **Joanna Heger**, **Agata Jackiewicz** i **Artur Kucharski** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych i w Biurze Spraw Międzynarodowych oraz **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Witam panie posłanki i panów posłów. Witam pana ministra Tomasz Orłowskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Stwierdzam kworum.

Otrzymali państwo porządek obrad, który obejmuje pierwsze rządowego projektu ustawy o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 27 czerwca 2014 r. (druk nr 2858). Projekt z druku nr 2858 został skierowanych do naszych Komisji do pierwszego czytania przez marszałka Sejmu w dniu 29 października 2014 r. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie przez wnioskodawcę, pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy oraz debatę w sprawach ogólnych zasad projektu. Wszyscy państwo otrzymali opinię Biura Analiz Sejmowych przygotowaną przez pana dr. Ziemowita Cieślika.

Proponuję, byśmy niezwłocznie przystąpili do pierwszego czytania. Bardzo proszę przedstawiciela rządu, pana ministra Tomasz Orłowskiego, o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Tomasz Orłowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, Wysokie Komisje, mam zaszczyt przedstawić z prośbą o pozytywne ustosunkowanie się projekt ustawy wyrażającej zgodę na ratyfikacje przez Prezydenta RP Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony.

Układ jest jednym z elementów realizacji polityki Partnerstwa Wschodniego. Jest zbliżony kształtem i zawartością do analogicznych układów, które Wysokie Komisje już

miały okazję rozpatrywać. Jak wiadomo, trzy państwa Partnerstwa Wschodniego podpisały analogiczną umowę stowarzyszeniową – Ukraina, Mołdawia i Gruzja.

Chciałbym zwrócić uwagę na dwa ważne elementy, które czynią dzisiejsze posiedzenie Komisji istotnym. Republika Mołdawii jest, w naszym przekonaniu, państwem, które szczególnie skutecznie zaangażowało się w reformy. Skutki transformacji dają efekty chociażby w postaci zniesienia wiz. Jest to pierwsze państwo Partnerstwa Wschodniego, wobec którego skutecznie zastosowaliśmy swobodne przemieszczanie się osób. Obecnie w Europie nie jest to decyzja łatwa i wymaga dobrej woli państw członkowskich. Drugi argument przemawiający za szybkim przeprowadzeniem ratyfikacji wiąże się w tym, że w najbliższą niedzielę odbędą się w Mołdawii wybory parlamentarne.

Miałem okazję w ciągu ostatniego miesiąca dwukrotnie odwiedzać Mołdawię, zarówno w celu przeprowadzenia konsultacji, jak i towarzysząc prezydentowi RP w jego wspólnym pobycie razem z prezydentem Ukrainy w Kiszyniowie. Jesteśmy przekonani, że Mołdawia potrzebuje dodatkowego sygnału z naszej strony i państw członkowskich UE, w szczególności państw bliskich i dobrze życzących przyszłości Mołdawii, że jej przyszłość to wybór drogi europejskiej.

Umowa, którą przedkładamy, przysłuży pogłębieniu i przyspieszeniu integracji Mołdawii z Unią Europejską. Nie stawiamy sobie dzisiaj żadnych celów, jak ta integracja ma przebiegać. Wiemy jedynie, zgodnie z tekstem konkluzji Rady Europejskiej z czerwca br., że podpisanie układu stowarzyszeniowego nie jest ostatnim krokiem w zbliżaniu Mołdawii do Unii Europejskiej. Obserwujemy, że funkcjonowanie tymczasowej umowy stowarzyszeniowej i stanowiącej jej integralną część umowy o strefie wolnego handlu wywiera korzystny wpływ na mobilizację i przyspieszanie pozytywnych procesów w samej Mołdawii.

Ekspresowa ratyfikacja przez parlament mołdawski tejże umowy jest dowodem woli większości parlamentarnej na rzecz zbliżenia do UE. Stowarzyszenie wpłynie na intensyfikację dialogu politycznego, na polepszenie relacji handlowo-inwestycyjnych oraz współpracę w tych dziedzinach życia publicznego, które znajdują się w kręgu zainteresowań UE. Od 1 września umowa stowarzyszeniowa jest wprowadzana w życie częściowo i tymczasowo. Weszła w życie część dotycząca współpracy handlowej oraz wybrane elementy współpracy politycznej. Na pełne stosowanie umowy będziemy czekali do momentu zakończenia ratyfikacji we wszystkich państwach członkowskich.

Kształt umowy jest znany Wysokim Komisjom. Umowa przewiduje szeroką współpracę sektorową w 33 dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, łącznie z przyjmowaniem przez Mołdawię dużej części *acquis communautaire*. Oznacza to zerwanie z tradycją prawodawstwa typu sowieckiego czy postsowieckiego.

Układ stowarzyszeniowy tworzy instrumenty dialogu politycznego, szczególnie w zakresie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, ale również w postrzeganiu kwestii bezpieczeństwa i stabilności w Europie. Jest to szczególnie ważne, gdyż od ponad 20 lat Mołdawia znajduje się w sytuacji zamrożonego konfliktu na części jej terytorium – w Naddniestrzu. Problem pozostaje do dziś nierozwiązany. Liczymy, że dalsze postępy integracji i większe związanie Mołdawii z polityką europejską może w przyszłości doprowadzić do większego zainteresowania partnerów europejskich oraz znajdowania dróg wyjścia z tego zamrożonego kryzysu.

Kolejny element umowy stowarzyszeniowej to współpraca w zakresie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa wewnętrznego. Reforma systemu sądownictwa, walka z korupcją stanowią wyzwanie i priorytet dla władz Mołdawii. Wiele państw członkowskich wskazuje na zbytnią powolność reform i niedostateczną energię w walce z dysfunkcjami w tym zakresie. Liczymy na to, że implementacja umowy stowarzyszeniowej będzie działaniem korzystnym dla tego procesu.

Jeśli chodzi o interesy RP i o kwestię, w jakim stopniu układ stowarzyszeniowy gwarantuje te interesy, to, po pierwsze, układ nie powoduje konieczności zmiany polskiego prawodawstwa i nie będzie się wiązał z dodatkowymi obciążeniami finansowymi dla budżetu państwa. Przeciwnie, wejście w życie umowy, zwłaszcza części handlowej, będzie korzystne dla interesów gospodarczych i handlowych Polski. Już obecnie obserwujemy

wzrost eksportu polskiego do Mołdawii. Może to być dobry sygnał, że wraz z implementacją prawa europejskiego będzie następowało coraz większe otwarcie na polski eksport.

Umowa wpłynie korzystnie na zwiększenie bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Mołdawia jest jednym z państw, w których Polska już prowadzi działalność inwestycyjną. Mamy w tym zakresie pierwsze bardzo pozytywne przedsięwzięcia. Sądzimy, że stowarzyszenie będzie temu sprzyjało.

Chciałbym przypomnieć, że układ ma charakter mieszany, to znaczy w zakresie części spraw kompetencję wyłączną posiada Komisja Europejska, a w innych kompetencje należą do państw członkowskich. Układ powołuje mechanizm współpracy politycznej i handlowej pomiędzy stronami, który charakteryzuje się wzajemnością praw i obowiązków oraz wspólnymi działaniami realizowanymi poprzez powołane organy.

Układ o stowarzyszeniu, będąc układem politycznym i dotycząc w szerszym kontekście uczestnictwa Rzeczypospolitej w organizacji międzynarodowej, podlega ratyfikacji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, zgodnie z art. 89 Konstytucji RP. Rząd wnosi o przyjęcie projektu ustawy ratyfikacyjnego.

Bardzo dziękuję państwu przewodniczącym.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję, panie ministrze.

Proszę państwa posłów o zadawanie pytań. Jako pierwszy zgłosił się pan poseł Andrzej Gałażewski.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Sprawa nie jest kontrowersyjna. Pan minister zwrócił uwagę na nieuregulowane problemy terytorialne i polityczne Gruzji, Mołdawii oraz Ukrainy, akcentując, że umowy stowarzyszeniowe mogą zachęcić administracje tych terenów, aby włączyć się w proces integracji. Wydaje mi się, że obserwując sytuację, można wyciągnąć przeciwne wnioski. Stowarzyszenie powoduje nerwowe i brutalne reakcje Rosji, która kontroluje te tereny. Dotyczy to Gruzji i oderwania Osetii od terytorium gruzińskiego. Nie wiadomo, jak będzie z Naddniestrzem. Wiemy, jaka jest sytuacja na Krymie. Przekonamy się, co stanie się z Donieckiem.

Mam zatem refleksję, że proces może przebiegać w odwrotnym kierunku, zaostrzając sytuację w tych państwach.

Dalszym etapem jest ewentualne członkostwo tych państw. Obawiam się, że bez uregulowania problemów terytorialnych perspektywa członkostwa będzie odsunięta w czasie, o czym mówią ważni politycy europejscy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję.

Pan poseł Szczerski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Rzeczywiście, kwestia stowarzyszenia Mołdawii z UE to historia sukcesu tego państwa. Jestem przewodniczącym polskiej delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnego Polsko-Mołdawskiego. Śledzimy postępy, jaki czyni Mołdawia. Ruch bezwizowy to przykład, że można także na obszarze trudnym w sensie ochrony granic wprowadzać standardy pozwalające na zniesienie wiz. To jest ważny przyczynek do dyskusji o ruchu bezwizowym dla innych krajów Partnerstwa Wschodniego.

Największym problemem Mołdawii jest kwestia Naddniestrza. Dyskusje o Naddniestrzu nie zostały zawieszone. Stale któraś ze stron – zwłaszcza Niemcy – proponuje rozwiązania, niekiedy bardzo kontrowersyjne, bez odpowiednich konsultacji z partnerami. Jakie jest stanowisko Polski wobec propozycji zgłaszanych w formule 2+4 dotyczących Naddniestrza? Jak Polska odnosi się do tego problemu? Jaka jest polska koncepcja rozwiązania problemu Naddniestrza?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję.

Pan poseł Rzymełka, bardzo proszę.

Poseł Jan Rzymełka (PO):

Dziękuję. Nie będę powtarzał tematów poruszonych przez kolegów. Interesuje mnie perspektywa współpracy gospodarczej. Jakie mamy interesy gospodarcze? W jakich sektorach Polska przewiduje zwiększenie aktywności gospodarczej?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń, zatem proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSZ Tomasz Orłowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję panom posłom za pytania.

Jeśli chodzi o Naddniestrze, oczywiście, stowarzyszenie jako takie nie rozwiąże tego problemu. Wiemy również, że reakcja Rosji na stowarzyszenie państw, które w przeszłości należały do strefy sowieckiej albo do Związku Sowieckiego, jest działaniem wrogim. Instrumentem tej wrogości są również zamrożone konflikty etniczne. Stowarzyszenie nie rozwiąże problemu, ale tworzy fakty, które przeciwstawiają się wydzielaniu enklaw z terytorium Mołdawii.

Jakie są ku temu przesłanki? Po pierwsze, cała produkcja przemysłowa Naddniestrza, które jest regionem przemysłowym, jest eksportowana pod nazwą Mołdawii. Wszystkie zgody wywozowe są realizowane w ramach rzeczywistej, faktycznej współpracy z władzami mołdawskimi. Na tym korzysta gospodarka tego secesjonistycznego regionu. Trudno powiedzieć, że działa ona w próżni. Działa w ramach państwa mołdawskiego, czyli uznaje istnienie suwerenności mołdawskiej w tym zakresie.

Dobrym przejawem skuteczności polityki stowarzyszenia jest to, że dla Mołdawii Rumunia stała się pierwszym partnerem gospodarczym. Obroty z Rumunią przewyższają obroty z Rosją. Mamy do czynienia z wyraźną reorientacją na Zachód, z przekierowaniem gospodarki w kierunku Zachodu.

Jeśli chodzi o Naddniestrze, to chciałbym zwrócić uwagę na liczbę obywateli mołdawskich zamieszkałych na tym terenie, którzy posługują się paszportami mołdawskimi. Jest to przeciwieństwo tego, co dzieje się w Abchazji. Fakt, że Mołdawianie mogą bez wiz poruszać się po terytorium UE, przyciąga ludność Naddniestrza w kierunku Zachodu.

Są to działania, które, naszym zdaniem, służą zbliżeniu i w przyszłości mogą ułatwić porozumienie pomiędzy Naddniestrzem i Mołdawią. Nie oznacza to, że będzie to stanowić rozwiązanie konfliktu. Pan minister Szczerski ma rację w tym zakresie.

Co się tyczy procesu 2+5 (dwa podmioty plus pięciu sąsiadów), jest on od lipca zawieszony. Przypadkiem spotkałem się na lotnisku w Kiszyniowie z ambasadorem Kobierackim, który w ramach OBWE zajmuje się kwestią Naddniestrza. Jego zdaniem, w najbliższym czasie nie można oczekiwać żadnych istotnych zmian, co jest pochodną sytuacji na Ukrainie.

Autorem koncepcji włączenia 5 sąsiadów do rozmów mołdawskich był prof. Rotfeld. Tę formułę zastosowano już przed 20 laty. Od tego czasu stosunki Mołdawii z dwoma zasadniczymi partnerami – Ukrainą i Rumunią znacząco poprawiły się. 20 lat temu były one mało przyjazne. Obecnie Mołdawia wyraża nadzieję na dalsze polepszenie stosunków z Rumunią. Dwaj czołowi przywódcy koalicji proeuropejskiej poparli w wyborach rumuńskich obu kandydatów. To są dobre relacje. Obserwujemy również, jak pozytywnie zmieniają się stosunki sąsiedzkie pomiędzy Ukrainą a Mołdawią. To są elementy, które nie wpływają w otwarty sposób, bo jest jeden gracz, od którego zachowań może zależeć rozwiązanie problemu Naddniestrza. To jest oczywiście Rosja. Nie sądzimy, aby obecnie były jakiekolwiek dane ku temu, żebyśmy mogli mówić o zmianie stanowiska.

Pan poseł Rzymełka pyta o możliwości eksportowe. Sądzimy, że przede wszystkim w obszarze rolnictwa możemy liczyć na duże zainteresowanie rynku mołdawskiego. W maju br. podpisaliśmy umowę, która przewiduje uruchomienie przez Ministerstwo Finansów kredytu rządowego w wysokości 100 mln euro, co pozwoli Mołdawii na większe korzystanie z polskiej oferty eksportowej. Prowadzone są rozmowy wielu firm. Zainteresowanie współpracą z koleją mołdawską zgłasza PESA. Mołdawia jest krajem, który, niestety, był tak zapóźniony w rozwoju gospodarczym, że możliwości, które daje stowarzyszenie, w tym dostępu do kredytów państw członkowskich czy instytucji europej-

skich, powodują, iż oczekujemy zwiększenia eksportu praktycznie w większości dziedzin naszej produkcji eksportowej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dobrze wiemy, że umowa stowarzyszeniowa stwarza możliwość otwarcia kanału polskich inwestycji w Mołdawii. Tam jest potrzebny przemysł każdego rodzaju i produkty przemysłu przetwórczego, przetwórstwa rolnego. Możliwości inwestycyjne są ogromne.

Przejęzyczyłem się, mówiąc o rozmowach w formule 2+4, za co przepraszam. W formacie 2+5 stroną rozmów jest także Unia Europejska. Chciałbym prosić o odpowiedź na pytanie – może to być odpowiedź pisemna – jak Polska wpływa na stanowisko unijne w rozmowach dotyczących Naddniestrza? Mamy różne doświadczenia w tym względzie, także negatywne, np. w odniesieniu do działalności unijnej na terenie Mołdawii. Poproszę o precyzyjna odpowiedź na temat udziału Polski w formułowaniu stanowiska UE w odniesieniu do rozmów 2+5, dotyczących Naddniestrza.

Mołdawia jest niezwykle ciekawym państwem. Jest to laboratorium relacji amerykańsko-rosyjsko-europejskich i unijno-rosyjskich. Naddniestrze jest świadectwem europejskich zdolności formułowania spójnego stanowiska, konsekwentnego wobec polityki rosyjskiej na terytorium poradzieckim.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSZ Tomasz Orłowski:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Całkowicie zgadzam się z pana opinią w kwestii inwestycji. Chciałbym przypomnieć, że już dokonaliśmy dużej inwestycji, zakupując mołdawski koncern cukrowniczy. Jesteśmy głównym producentem cukru w Mołdawii. To jest kierunek, który może być interesujący – połączenie inwestycji ze specjalnością w zakresie przetwórstwa rolno-spożywczego.

Zgadzam się z oceną wagi konfliktu w Naddniestrzu. Proszę zwrócić uwagę, że tzw. plan Kozaka, który Rosjanie próbowali narzucić, a który jest formą federalizacji Mołdawii, jest tym samym, co w skali makro Rosjanie chcieliby narzucić Ukrainie. Badamy to z wielką powagą. Znaczenie Mołdawii jest podwójne. Jest to w pewnym sensie „poligon" naszych osiągnięć. Pozwoliłem sobie powiedzieć w konsultacjach z moim mołdawskim odpowiednikiem, że byłbym gotów uznać, iż przyszłość Mołdawii leży w polskim interesie narodowym. Skuteczne przeprowadzenie reform europejskich jest dla Polski dowodem, że polityka Partnerstwa Wschodniego przynosi efekty. Nie dzieje się to w sposób tak szybki i bezbolesny, jak byśmy tego oczekiwali, ale powodzenie Mołdawii będzie dla nas wielkim sukcesem. Miejmy nadzieję, że będzie także dobrym prognostykiem na przyszłość.

Szczegółowe informacje dotyczące stopnia naszego zaangażowania w ramach wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa postaramy się dostarczyć na piśmie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w debacie? Nie widzę zgłoszeń. Zamykam debatę i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu z druku nr 2858. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Wnoszę o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu. Sprzeciwu nie słyszę, zatem przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 2858. Otwieram dyskusję. Czy pan minister chciałby jeszcze zabrać głos?

Podsekretarz stanu w MSZ Tomasz Orłowski:

Chciałbym podziękować za debatę i wyrazić nadzieję, że Wysokie Komisje zechcą jednogłośnie przychylić się do wniosku rządu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Czy Biuro Legislacyjne zgłasza uwagi?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie mamy uwag. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 1 ustawy? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 2? Nie ma uwag.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o przyjęciu projektu ustawy z druku nr 2858? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje przyjęły sprawozdanie jednogłośnie. Dziękuję za tę jednomyślność, która ma także wymiar symboliczny.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzeniu Sejmu. Proponuję, aby sprawozdawcą została pani przewodnicząca Agnieszka Pomaska.

Czy są inne propozycje? Nie ma.

Czy pani poseł wyraża zgodę?

Poseł Agnieszka Pomaska (PO):

Tak, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Czy ktoś jest przeciwny powierzeniu pani poseł funkcji sprawozdawcy? Nie widzę. Stwierdzam, że Komisje wybrały sprawozdawcę bez głosów sprzeciwu.

Informuję, że na tym porządek obrad został wyczerpany. Bardzo dziękuję panu ministrowi i państwu posłom.

Zamykam posiedzenie Komisji.